

Negatyw idei modernistycznego budynku - studium przypadku, Gdynia ul. Pomorska 18

Kazimierz Butelski

Pierwszy znany projekt wykonany przez Zbigniewa Kupca¹ w Gdyni pochodzi z roku 1933 kiedy to zaprojektował Pomorską Szkołę Sztuk Pięknych w formie modernistycznej willi (il. 1). Szkoła ta była założona i prowadzona przez profesora Waława Szczoblewskiego, a Zbigniew Kupiec w pierwszych latach jej działalności uczył w niej rysunku odręcznego. Projekt ten i jego realizacja poprzedzała powstanie wielu modernistycznych budynków w okresie do 1939 roku. Kilka z nich znajduje się dzisiaj w rejestrze zabytków Województwa Pomorskiego. Do najbardziej znanych zrealizowanych projektów należą m.in.: projekt willi² dla Hrabiny Łosiowej na Kamiennej Górze z roku 1936 (il. 2), kamienica Orłowskich z roku 1936 przy ul. Świętojańskiej 68, kamienica przy ul. Abrahama 37 dla spółki Pantarei i kamienica prof. Jurkowskiego przy Skwerze Kościuszki 16. Ostatnim projektem Zbigniewa Kupca związanym z Gdynią jest ukończony po II Wojnie Światowej w roku 1974 kościół oo. Franciszkanów na Wzgórzu Św. Maksymiliana. To tylko kilka przykładów budynków spośród, blisko 40 jakie powstały w ciągu 7 lat spędzonych w Gdyni, gdzie Zbigniew Kupiec ukształtował się, jako architekt przybyły tutaj bezpośrednio po ukończeniu Politechniki Lwowskiej w roku 1932.

Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych umieszczona została w modernistycznej willi przy ul. Pomorskiej 18 na tzw. Działkach Leśnych. Kolejne przekształcenia tego budynku w ciągu 79 lat dają możliwość prześledzenia procesu powstawania architektury modernistycznej w Gdyni i problemów związanych z jej zachowaniem. Czasokres badań obejmuje okres od 21 kwietnia 1933 roku do 10 kwietnia 2010 roku,

a ich podstawę stanowiły materiały źródłowe z Archiwum Państwowego w Gdańsku, oddział w Gdyni oraz Archiwum Zbigniewa Kupca, które uzupełnione zostały o badania terenowe z lutego i kwietnia 2010 roku.

Rok 1933

Budynek został zaprojektowany w nowo powstającej dzielnicy willowej Gdyni – Działkach Leśnych – na pochyłej, nieregularnej działce pomiędzy ulicami Pomorską i Zakopiańską. Działka posiadała oznaczenie 204 i miała powierzchnię około 900 m². Powierzchnia zabudowy budynku wynosiła ok. 200 m², co stanowiło ponad 20 % parceli. Działka opadała gwałtownie od ulicy Zakopiańskiej w kierunku ulicy Pomorskiej. Różnica wysokości wynosiła blisko 8 m na głębokości działki wynoszącej około 30 m. Ekspozycja działki wschodnia, ku morzu oddalonemu o kilka kilometrów. Obsługa komunikacyjna pieszka i kołowa odbywała się od ulicy Pomorskiej.

1. Model pokazujący pierwotną kompozycję brył wg projektu z 1933 r. (fot. autor)



1. Po 1945 roku Profesor architektury najpierw na Politechnice Wrocławskiej, a następnie na Politechnice Krakowskiej. Więcej o jego projektach można przeczytać w *Butelski K., Architekt Zbigniew Kupiec 1905 - 1990. Od modernizmu do regionalizmu*, Kraków, Fundacja Pro Architectura 2012, str. 51-53.

2. Leśnikowski W. *East European Modernism - Architecture in Czechoslovakia, Hungary & Poland Between The Wars*, New York, Rizzoli 1996, pp. 259, autor wskazuje na związki formalne projektu willi Hrabiny Łosiowej w Gdyni z willą Tugendhata w Brnie autorstwa Miesa van der Rohe.



2. Willa hrabiny Magdaleny Łosiowej, ul. Korzeniowskiego 7, Gdynia, 1936 r., proj. Zbigniew Kupiec, Tadeusz Kossak, stan z roku 2010 (fot. autor)

Od ulicy Zakopiańskiej działka była niedostępna i oddzielona ogrodzeniem na murze oporowym. Budynek składał się z dwóch zasadniczych brył o zróżnicowanej tektonice. Podział funkcjonalny odpowiadał podziałowi przestrzennemu. Jedna z brył budynku mieściła pracownię malarstwa i rzeźby, a pozostałe mieszkania i część administracyjną. Wysokości kondygnacji w części mieszkalnej i części szkoły były różne. Każda część posiadała oddzielną komunikację pionową, a całość połączono w poziomie parteru. Budynek pozbawiony był detalu, który zastępowało przenikanie się płaszczyzn ścian i obłości balkonów, pokrytych gładkim szlachetnym tynkiem w kolorze piaskowym. Zaprojektowana w dwóch płaszczyznach elewacja od ulicy Pomorskiej o długość ok. 20 m, spięta była obłymi balkonami. Kompozycja była asymetryczna, co podkreślały dwa osobne wejścia: jedno do części mieszkalnej, a drugie do szkoły, oraz kompozycja otworów okiennych. Całość przykryta była płaskim dachem, z charakterystycznym podcięciem w linii

balkonów. Podobnie dwuplanowa była elewacja od południa z charakterystycznymi narożnymi oknami. Elewacja północna była jednopłaszczyznowa z oknami do pracowni malarstwa znajdującej się na piętrze.

W części środkowej działki wyprofilowano teren, tworząc płaski taras zakończony z jednej strony ostrą skarpą od ulicy Zakopiańskiej a projektowanym budynkiem z drugiej strony. Na taras ten można się było dostać z pierwszej kondygnacji szkoły i mieszkania. Do części budynku, w której umieszczono szkołę zaprojektowano specjalnie oświetlenie w ten sposób, aby pracowni rzeźby miały duże okna zwrócone na północ, a malarstwa na wschód. Przestrzeń pomiędzy budynkiem a ulicą Pomorską była otwarta i pozbawiona ogrodzeń (il. 3).

Budynek Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych zaprojektowany w roku 1933 nosi wiele cech charakterystycznych występujących w kolejnych realizowanych w Gdyni przez Zbigniewa Kupca projektach.

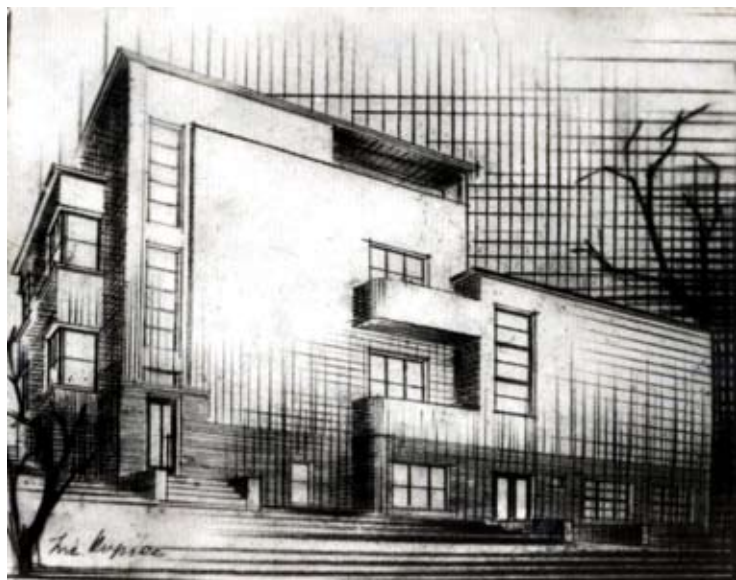
Należą do nich:

- budowa formy pozbawionej detalu składającej się z przenikających się brył, tworzących wielopłaszczyznową elewację,
- dbałość o proporcje poszczególnych elementów i całości kompozycji
- asymetria kompozycji w przestrzeni i rzucie,
- zastosowanie płaskich dachów,
- zastosowanie pasowych okien,
- użycie okien w formie „drabinki” dla oświetlenia komunikacji pionowej „klatek schodowych”,
- zastosowanie pełnych balustrad klatek schodowych uformowanych w „taśmy”.

Rok 1940

We wrześniu 1939 roku Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych zakończyła swoją działalność na zawsze, a budynek skonfiskowano. Po zajęciu Gdyni³ i wysiedleniu większości jej polskich mieszkańców Niem-

3. Perspektywa z projektu z 1933 r. (źródło: materiały z Archiwum Państwowego w Gdańsku Oddział w Gdyni)



3. Niemcy przemianowali Gdynię na Gottenhafen.

cy skatalogowali wszystkie budynki, opisując je i fotografując. Na zdjęciu wykonanym w takich okolicznościach widzimy budynek w stanie z roku 1940. W stosunku do pierwotnego projektu w zakresie formy nie zaszły większe zmiany. Jediną zmianą formy jest zabudowa podcięcia dachu w elewacji frontowej i zamknięcie tej przestrzeni przy pomocy okna. Ponadto od ulicy budynek oddzielony został ogrodzeniem drewnianym wykonanym ze sztachet, a na ulicy w osi lica południowej elewacji pojawił się słup wraz z lampą uliczną (il. 4).

Rok 2010

Budynek nadal nie pełni funkcji Szkoły Sztuk Pięknych. Zmienił się charakter i skala całej dzielnicy poprzez pojawienie się w latach 70. w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy blokowej, a w latach 90. XX wieku zabudowy wielorodzinnej. Wzniesiono także nowe budynki jednorodzinne wzdłuż ulicy Zakopiańskiej, a wiele starych przebudowano. Nadal jednak podstawową funkcją tej dzielnicy jest funkcja mieszkaniowa. Działka podzielona została na dwie części: południową większą, o powierzchni około 500 m² i północną mniejszą, o powierzchni około 400 m². Granicą podziału jest linia oddzielająca część dawnej szkoły od części administracyjno-mieszkalnej.

Powierzchnia zabudowy, która wynosiła ok. 200 m² wzrosła obecnie do około 350 m², co stanowi 38,8 % całości dawnej działki. Współczynniki te kształtują się jednak odmiennie dla nowo powstałych działek i wynoszą odpowiednio dla działki południowej 40% a dla północnej 37,5 %. Teren został w południowej części działki znacznie przekształcony, poprzez wykonaną dobudowę od strony ulicy Pomorskiej. Dokonano także jego korekt od strony północnej, gdzie nadal widoczna jest różnica wysokości na całej głębokości działki. W wydzielonej południowej części działki dokonano także przebudowy terenu od strony ulicy Zakopiańskiej, wykonując nowe dojście do budynku. W związku z przebudową terenu rozebrano istniejące ogrodzenie wykonując nowe o innym przebiegu i formie, przemieszczono także i wymieniono słup oświetleniowy. Ekspozycja działki wschodnia skierowana jest obecnie na zabudowę wielorodzinną znajdującą się po przeciwnej stronie ulicy Pomorskiej. Obsługa komunikacyjna odbywa się dodatkowo od ulicy Zakopiańskiej.

Budynek, który został zaprojektowany na potrzeby Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych nie jest dzisiaj jednym budynkiem i składa się z dwóch oddzielnych nieruchomości. W południowej silnie rozbudowanej i przebudowanej części mieszczą się dwa lokale mieszkalne i lokal użytkowy. W północnej części, która również uległa znacznym przekształceniom mieści się lokal mieszkalny. Podział na dwie zasadnicze bryły o zróżnicowanej tektonice dzisiaj nie istnieje.

Południowa część, która uległa największym przekształceniom, powstawała w sposób charakterystyczny dla tradycyjnej architektury arabskiej gdzie nowe potrzeby funkcjonalne rozwiązywane są poprzez dodawanie kubatur⁴. Skutkiem tego jest brak związku



4. Stan budynku w 1940 r. (źródło: materiały z Archiwum Państwowego w Gdańsku Oddział w Gdyni)

kompozycyjnego pomiędzy dodanymi współcześnie elementami, a zastaną modernistyczną kompozycją budynku. Wszystkie okna⁵ i drzwi zostały wymienione, a ich podziały i rozmieszczenie zostało zmienione. Powstały także nowe okna w ścianie zlokalizowanej na granicy działki. Fakt ten świadczy o tym, iż budynek ten powstał w okresie nie tylko swoistej kultury architektonicznej, ale i prawnej.

Nowa szerokość elewacji wynosi dzisiaj prawie o 1/3 więcej niż pierwotnie i liczy blisko 30 m. Podobnie „urosta” szerokości elewacji południowej.

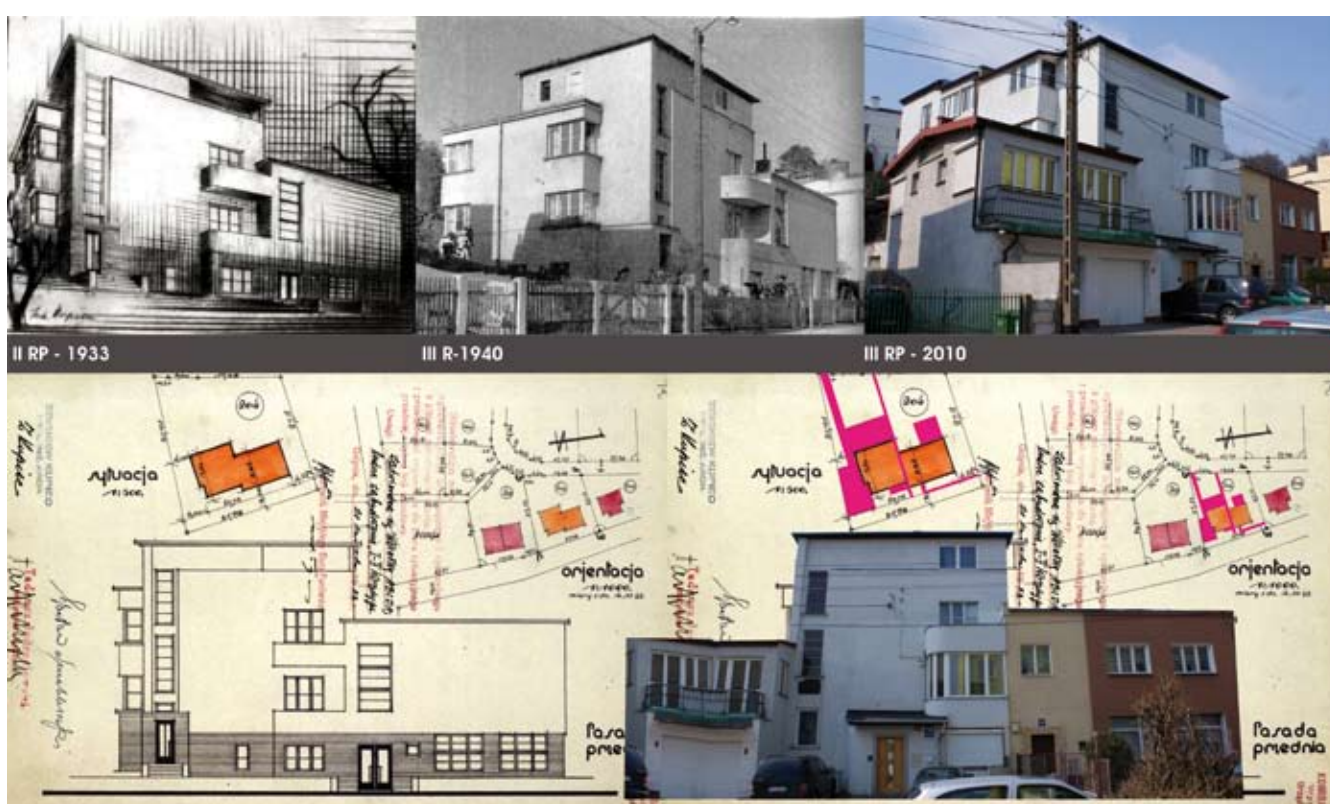
Podstawowa idea tych przekształceń zawiera się w słowie więcej. Mamy więcej: powierzchni użytkowej, kolorów, form dachów, wejść, podziałów i detali. Nie mamy tarasów, balkonów, ogrodu, oraz stonowanej kolorystki. Nowe elementy nie są spójne ze sobą i ze stanem pierwotnym opartym na wyważonych proporcjach całości. Wprowadzono nad dobudowaną częścią dach dwuspadowy z czerwonym wykończeniem, skontrastowano go z białymi ścianami wbrew pierwotnej idei płaskich dachów oraz pierwotnej piaskowej kolorystyce ścian. Zlikwidowano pierwotne wejście dobudowując nowe w innym miejscu elewacji, co zachwiało proporcjami całości.

W drugiej, północnej części budynku zachowano skalę bryły, zmieniając za to miejsca rozmieszczenia otworów i ich wielkość oraz podział - zlikwidowano okna od północy na pierwszej kondygnacji wprowadzając okna od zachodu. Poprzez kolorystkę elewacji oddzielono część północną budynku od jego części południowej. Nowo wprowadzona kremowo-brązowa kolorystka części północnej nie tylko nie nawiązuje do pierwotnej, ale przez swój wertykalny podział zmienia proporcje bryły. Pozostawione w pierwotnym miejscu wejście zostało przebudowane.

Po przebudowach budynku, który pierwotnie był pozbawiony detalu, dla jego „uatrakcyjnienia” wzbogacono go o „detal i kolor”. Zastosowano m.in. „kute” balustrady na nowych balkonach, typowe elementy ogrodzeń z supermarketów budowlanych, zewnętrzne rolety okienne doklejone do elewacji, drzwi z rustykalnym wy-

⁴ architektoniczne na przełomie XX i XXI wieku na przykładzie Bejrutu, *Dubaju i Hongkongu*, Kraków, Fundacja Pro Architectura, 2008.
⁵ Z wyjątkiem okien klatki schodowej od ul. Pomorskiej.

4. Autor opisuje ten proces w pracy *Forma wynika z kultury. Nowe formy*



5. Gdynia ul. Pomorska 18, u góry perspektywa wykonana w kwietniu 1933 r. przez autora projektu, stan budynku w 1940 r. i widok z 2010 r. Poniżej pokazano sytuację wraz z elewacją z 1933 r. i ich stan obecny.

kończeniem w miejsce gładkich oraz plastikowe okna.

Asymetria nadal występuje w budynku tyle tylko, iż trudno mówić w tym wypadku o świadomej kompozycji całości z racji sposobu dokonanej przebudowy. Żadna elewacja nie przypomina dzisiaj pierwotnej, wszystkie charakterystyczne elementy takie jak dwuplanowa elewacja, narożne okna, wyważone proporcje bryły i jej podziały zostały zmienione. Co istotne, funkcjonujące dzisiaj budynki wyraźnie różnią się od siebie, choć pierwotnie stanowiły kompozycyjną i funkcjonalną całość.

Konkluzja

Opisany proces zmian przestrzennych pokazuje, że decydujące znaczenie dla takich przemian miała maksymalizacja powierzchni użytkowej i współczynnika intensywności zabudowy działki. Czynniki kompozycyjny nie miał żadnego znaczenia. Przestrzenność pierwotnej kompozycji architektonicznej, wynikająca z jej rozbudowanej tektoniki musiała ustąpić przed potrzebą maksymalizacji powierzchni użytkowej. W ujednoliconych bryłach potrzeby estetyczne zapewnia teraz detal będący efektem masowej produkcji możliwy do nabycia w najbliższym supermarkecie budowlanym. Procesowi opisanemu w niniejszym studium przypadku nie przeszkodziła ani kultura ani system prawa. Odwrócenie tego procesu zbliża nas do zrozumienia idei modernistycznego budynku, z którym nieodłącznie związana jest kultura, której pochodną jest świadomość posiadanych wartości godnych zachowania (il. 5).

O takim rozumieniu tego procesu mówił wybitny polski architekt Maciej Nowicki⁶ „odpowiednikiem i uzupełnieniem fizycznego instynktu zachowania gatunku wydaje się zawsze instynkt „zachowania kultury” objawiający się w chęci zostawienia po sobie

wartości najcenniejszych”. O tym, że wartości modernistycznej architektury można zachować w zgodzie z wymaganiami współczesności pokazuje inny budynek autorstwa Zbigniewa Kupca zlokalizowany na Działkach Leśnych przy ulicy Kwidzyńskiej 2. Dostosowanie tego budynku do współczesnych wymagań technicznych odbyło się z poszanowaniem zastanych wartości formalnych (il. 6).

Stąd na zakończenie warto jeszcze raz przytoczyć Macieja Nowickiego, który twierdził, iż „*trudno by określić temperament Iktinosa oglądając Partenon, natomiast wiele można by z tej świątyni odczytać cech współczesnej mu kultury*”.

6. Dom przy ul. Kwidzyńskiej 2 w Gdyni. Stan przed i po termomodernizacji przeprowadzonej w 2010 r. (fot. autor)



6. Barucki T., *Maciej Nowicki*, Warszawa: Arkady 1986, str. 16.